



Jan Wysocki

„Libańska wojna domowa w 1975-1990 a kryzys wizerunkowy Izraela”

Niniejszy artykuł przedstawia, jak kryzys w Libanie zmienił postrzeganie Izraela zarówno na arenie międzynarodowej, jak i przez samych Izraelczyków. Opisuje on charakter wojny i wyjaśnia co doprowadziło do masakry Palestyńczyków w obozach dla uchodźców w Sabrze i Shatili w 1982 roku. Przedstawia reakcję ONZ (rezolucja 521) i oficjalne stanowisko Izraela. Artykuł pokazuje, w jaki sposób narracja i postrzeganie Izraela zmieniało się w świadomości ludzi kultury zachodniej, na podstawie wybranych przykładów z czołowych brytyjskich i amerykańskich gazet.

Działalność polityczna w Libanie od samego początku opierała się na konsensusie między żyjącymi tam grupami religijnymi i etnicznymi. Istniejący tam od 1934 roku system polityczny jest powiązany z liczbą wyznawców danej wiary. Ten system nosi nazwę konfesjonalizmu, co oznacza, że w parlamencie każda grupa otrzymuje daną ilość mandatów parlamentarnych reprezentujących odsetek wierzących w całym kraju. Liban zamieszkuje około sześćdziesiąt procent muzułmanów i czterdzieści procent chrześcijan, ale także oni są podzieleni na wiele mniejszych grup. Istnieje zasada, że prezydent jest chrześcijaninem - maronitą, premier jest muzułmaninem - sunnitą, a przewodniczący Izby Legislacyjnej jest muzułmaninem – szyitą. Na przykład według systemu, który został zreformowany pod koniec 1956 roku, w parlamencie było 20 maronitów, 14 sunnitów, 12 szyitów, 7 greckich prawosławnych, 4 druzów, 4 greko - malikitów, 3 ortodoksyjnych Ormian, 1 Ormianin-katolik i jeden przedstawiciel innych mniejszości (takich jak protestanci, żydzi, nestorianie). Liban posiada różnorodną strukturę społeczeństwa, które jest usankcjonowane prawnie. Wyższa liczba przedstawicieli danej grupy oznacza siłę polityczną. Tym samym wszelkie zmiany demograficzne, jak emigracja i migracja wpływające na wypracowany konsensus, mogą być czynnikiem destabilizującym.



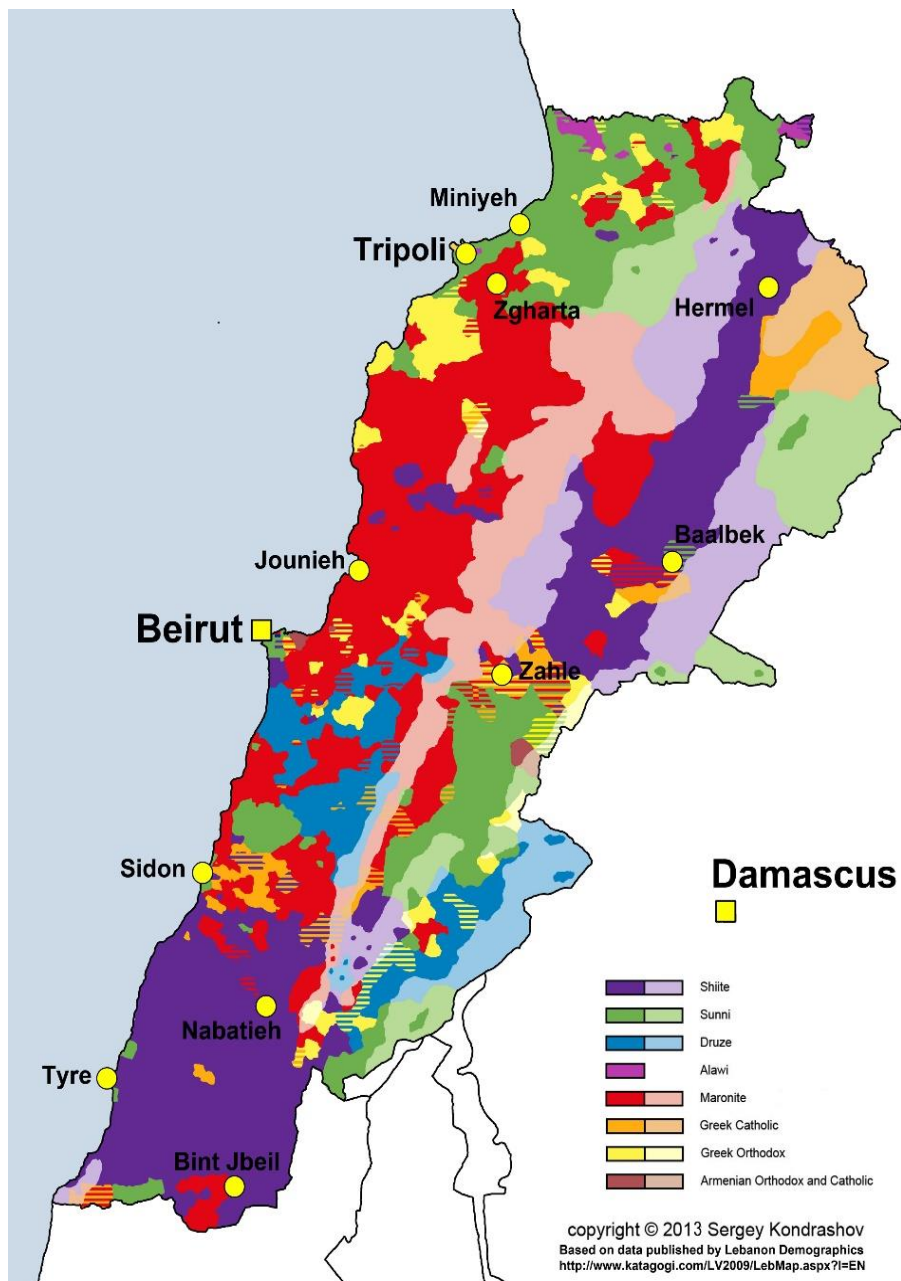
Ośrodek Debaty
Międzynarodowej
Wrocław

Obecność palestyńskich uchodźców w państwie libańskim od samego początku była źródłem napięcia i politycznych kryzysów. Ustanowiony system demokratyczny działa w czasie pokoju, ponieważ zapewnia każdej grupie przedstawicieli w rządzie. Nie był jednak przygotowany na obce wpływy i zmieniającą się liczbę ludności. Istniały trzy czynniki, które były źródłem krwawej i niszczycielskiej wojny domowej. Pierwszym źródłem wywołującym kryzys było powstanie nowego kraju w regionie - Izraela w 1948 roku. Dzień ogłoszenia niepodległości był momentem rozpoczęcia pierwszej wojny izraelsko-arabskiej. Tysiące uchodźców palestyńskich uciekło do Libanu i Jordanii. Według szacunków na południu Libanu w obozach mieszkało wtedy od stu tysięcy do stu pięćdziesięciu tysięcy uchodźców. Chrześcijańscy politycy w tym kraju nie chcieli asymilować Palestyńczyków, ponieważ przyznanie im obywatelstwa libańskiego mogło mieć znaczący wpływ na system polityczny oparty na odzwierciedleniu struktury etnicznej i religijnej.

Drugi czynnik to wojna, która miała miejsce w 1967 roku, kiedy Izrael wkroczył na Zachodni Brzeg i Strefę Gazy. Spowodowało to przybycie kolejnej fali uchodźców do Libanu i Jordanii. W 1971 r. po wojnie w Jordanii, król Husajn ibn Talal wypędził Palestyńczyków z kraju i wielu z nich uciekło do Libanu. Tuż przed wybuchem wojny domowej, w Libanie było trzysta tysięcy uchodźców palestyńskich, co stanowiło dziesięć procent ludności kraju. Liczba uchodźców, jak również działalność terrorystyczna Organizacji Wyzwolenia Palestyny pogorszyły sytuację wewnętrzną w Libanie, która doprowadziła do destabilizacji kraju. Polityczne zaangażowanie Palestyńczyków w Libanie było bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny domowej.



Sytuacja etniczna w Libanie



Sergey Kondrashov [GFDL (<http://www.gnu.org/copyleft/fdl.html>) or CC BY-SA 3.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/>)],
via Wikimedia Commons



W lutym 1975 roku do demonstracji w Sydonie, dołączyli Palestyńczycy z obozów dla uchodźców. Protesty na samym początku miały podłoże ekonomiczne, na których sprzeciwiano się próbie monopolizacji połowu ryb przez państwo. Szybko jednak demonstracje przemieniły się w akcje polityczną, którą poparło OWP. Nie podobało się to libańskiej partii Kateb szerzej znana jako Falanga. Jej program był nacjonalistyczny, a w swoich korzeniach nawet faszystujący. Postulowała ona prymat narodowości libańskiej, ale o tożsamości „fenickiej” i nie zgadzała się z ruchami panarabistycznymi, przez co z zasady była anty-palestyńska. W momencie, gdy Palestyńczycy dołączyli do protestów, to automatycznie spowodowało to zaangażowanie się libańskiej Falangi przeciwko Palestyńczykom. Te wydarzenia doprowadziły do momentu, gdzie żadna ze stron nie mogła kontrolować sytuacji w rządzie, czego następstwem był wybuch konfliktu trwającego kolejne 15 lat.

Gdy wybuchła wojna domowa w Libanie, Izrael był świeżo po przetasowaniach w rządzie. Golda Meier ustąpiła z piastowanego stanowiska premiera w 1974 w wyniku ogłoszenia raportu Komisji Agranata, która badała przyczyny wybuchu wojny Jom Kippur. Stanowisko objął po niej Ichaak Rabin, jednak nie udało mu się sprawować władzy do końca kadencji, gdyż z koalicji wystąpiła partia Narodowa Partia Religijna. W 1977 roku wybory do Knesetu wygrała prawicowa partia Likud (Jedność) pod przywództwem Menachem Begin. Jej lider miał radykalne poglądy i używał agresywnej retoryki. Nie zgadzał się na arabską obecność na ziemiach okupowanych po wojnie sześciodniowej (Zachodni Brzeg i Strefa Gazy). Wspierał osadnictwo Żydów na Zachodnim Brzegu Jordanu. Jego tezy przysparzały mu wiele krytycznych głosów, nawet biorąc pod uwagę izraelską scenę polityczną. Od samego początku Menachem Begin jako premier wypowiadał się na temat nieuchronnego ataku na Organizację Wyzwolenia Palestyny w Libanie.

Terrorystyczna działalność Palestyńczyków, pod przywództwem Jasera Arafata, posłużyła jako pretekst do interwencji wojskowej. Menachem Begin oraz jego minister obrony Ariel Szaron, wierzyli, że mogą kontrolować Liban poprzez Bachira Gemayela. Był on



maronitą i przywódcą libańskiej chrześcijańskiej opozycji. Wiedział on, że aby przejąć kontrolę nad Libanem, potrzebuje pomocy Izraela tak, jak potrzebowali jego osoby Begin i Sharon. Wydawało im się, że będą w stanie stworzyć marionetkowe państwo z zależnym rządem. Jednak Izrael posiadał zbyt mały potencjał, by móc okupować połowę Libanu przez dłuższy okres. Kraj, którego armia jest złożona z poborowych nie jest w stanie utrzymać w gotowości dużych sił zbrojnych. Gospodarka Izraela w ogromnym stopniu odczuwa każdą mobilizację, ponieważ zabiera ona z rynku dużą część mężczyzn w wieku produkcyjnym. Ta zależność jest jedną z podstaw doktryny armii izraelskiej. Polega ona na błyskawicznych zwycięstwach, żeby zmobilizowani żołnierze, jak najszybciej mogli wrócić do swoich zadań cywilnych. Mając na uwadze te założenia, zastanawia polityka izraelskiego premiera i ministra obrony, która doprowadziła Izrael do interwencji 6 czerwca 1982 roku. Nazwa tej operacji brzmiała "Pokój dla Galilei".

Oficjalnym celem interwencji było zabezpieczenie granicy izraelsko-libańskiej i zniszczenie obozów szkoleniowych i innej infrastruktury używanej przez OWP. Jednak wkrótce po starciach wojsk izraelskich z siłami syryjskimi i libańskimi stało się jasne, że to nie była prawda. Menachem Begin nie rozumiał specyfiki północnego sąsiada Izraela. Interwencja doprowadziła do eskalacji konfliktu, a w efekcie śmierci jeszcze większej liczby ludności cywilnej na tle religijnym i etnicznym.

Niecałe trzy miesiące po ataku Menachem Begin osiągnął swój cel. Bachir Gemayel został wybrany na prezydenta Libanu. Możliwe to było tylko w czasie wojny, ponieważ większość szyickich i sunnickich przedstawicieli zbojkotowała wybory i była nieobecna w Zgromadzeniu Narodowym (libański Parlament). 14 września 1982 roku, zaledwie trzy tygodnie po wyborze prezydenta i miesiąc przed oficjalnym objęciem urzędu, Geymayel zginął w zamachu bombowym w rezydencji Falangi (Partia Kateb). Odpowiedzialni za atak byli Syryjczycy, ponieważ nie chcieli się oni zgodzić na izraelskie wpływy w Libanie.

Po śmierci Bachira Gemayela sytuacja była bardzo niestabilna. Jego poplecznicy chcieli się zemścić i obwiniali za jego śmierć zarówno Palestyńczyków, jak Organizację



Ośrodek Debaty
Międzynarodowej
Wrocław

Wyzwolenia Palestyny i Syryjczyków. W czasie gdy doszło do zamachu, Izrael okupował część Bejrutu oraz kontrolował całą południową część kraju, wraz z obozami dla uchodźców. Z rozmowy w Tel Awiwie amerykańskiego ambasadora z Izraelczykami, w tym Arielem Szaronem, wynikało że izraelski rząd zamierza umożliwić bojówkom Falangi wejście do palestyńskich obozów dla uchodźców.

Kiedy żądne zemsty siły Falangi weszły do obozów w Sabrze i Shatili, wojska izraelskie, które kontrolowały terytorium, nie powstrzymały masakry. Od 16 do 18 września 1982 roku zginęło między pięćset a trzy tysiące osób, głównie kobiet i dzieci. Zdecydowana większość ofiar to Palestyńczycy, jednak nie zabrakło wśród nich przedstawicieli innych narodowości: Algierczyków, Pakistańczyków, Irańczyków i Syryjczyków. Liczba ofiar jest trudna do oszacowania, ponieważ wiele ciał zostało pochowanych w masowych grobach, przykrytych gruzem lub wywiezionych poza obozy w nieznane miejsca. To wydarzenie było przełomem w palestyńskich aspiracjach niepodległościowych, które ożyły ponownie podczas Intifady w 1987 roku. Intifada była ruchem oddolnym i wybuchła bez ingerencji OWP. Chociaż organizacja ta nie miała nic wspólnego z rozpoczęciem powstania, przyłączyła się do niego i przejęła kierownictwo. Próbując przy tym przekonać resztę świata, że rozpoczęcie Intifady odbyło się za jej sprawą.

Wydarzenia te były wielkim szokiem także dla zwykłych obywateli Izraela. Społeczeństwo nie mogło zrozumieć, w jaki sposób naród, który zaledwie czterdzieści lat wcześniej cierpiał z powodu zbrodni Holocaustu, mógł pozwolić na tak przerażające ludobójstwo. Menachem Begin i jego rząd zostali oskarżeni o przyzwolenie na masakrę. Od samego początku premier starał się przeciwstawić tym zarzutom, nazywając je oszczerstwami. Jednak pod wpływem silnej presji ze strony mediów i opinii publicznej został zmuszony do reakcji. 28 września 1982 roku pod przewodnictwem Icchaka Kahana - prezesa Sądu Najwyższego w Izraelu powołano specjalną komisję, której celem było zbadanie, czy Izrael był zaangażowany w masakrę.



Ośrodek Debaty
Międzynarodowej
Wrocław

Po czterech miesiącach komisja opublikowała swoje stanowisko w sprawie wydarzeń w obozach w Sabrze i Shatila. Stwierdzono, że głównym sprawcą masakry była libańska Falanga, ale również wskazano na współodpowiedzialność Ariela Sharona i Rafaela Etiana (dowódca sztabu generalnego), ponieważ to im podlegały wojska izraelskie w Libanie. W raporcie komisji stwierdzono, że pomimo wiedzy na temat zamierzeń libańskiej Falangi i pełnej kontroli terenów, na których znajdowały się obozy dla uchodźców, Siły Obronne Izraela przepuściły bojówki Falangi. Co więcej, nie przerwały masakry, przez co trwała ona trzydzieści sześć godzin. Dzięki zeznaniom świadków ponadto ustalono, że wojsko izraelskie pomagało w ukrywaniu zwłok, poprzez udostępnienie buldożerów, które zasypywały ciała w masowych grobach.

Krótko po zakończeniu działalności komisji, Menachem Begin zrezygnował ze stanowiska premiera. Komisja rekomendowała także usunięcie Szarona ze stanowiska szefa MON, który mimo oporów, złożył rezygnację.



https://en.wikipedia.org/wiki/File:Massacre_of_palestinians_in_shatila.jpg



Najważniejsze zmiany dotyczyły jednak postawy samych Izraelczyków oraz postrzegania Izraela na arenie międzynarodowej. W protestach w Tel Awiwie, które relacjonował The New York Times, wzięła udział ogromna liczba osób. Według gazety mogło być to nawet trzysta pięćdziesiąt tysięcy osób. Natomiast izraelskie media mówiły, że były to największe protesty w historii kraju. W wydaniu The New York Times z 26 września 1982 roku można przeczytać takie wypowiedzi. „Ponieważ chcę, aby ten rząd odszedł, ponieważ wstydzę się być teraz Żydem. Przybyłem do Izraela i pracowałem, aby być znakiem dla całego świata. Teraz wstydzę się tego, co zrobiliśmy. Chcę zmienić wszystko i pokazać światu, że nie jesteśmy duchowo martwi”. Takie słowa wypowiedział Dov Malcman dla reporterów nowojorskiej gazety. Tego typu wypowiedzi o wstydzie były bardzo częste. Również osoby publiczne na proteście wypowiadały się bardzo ostro przeciwko Menachemowi Beginowi mówiąc o hańbie i żądając dymisji rządu. „Demonstrujemy, aby pokazać, że jesteśmy ludźmi, którzy mają sumienie i występują przeciwko rządowi, który nie ma sumienia. Wstydzę się teraz być Żydem”. Takie słowa padły z ust Ammona Rubinsteina przywódcy partii Shinui (Zmiana). Shimon Peres późniejszy minister spraw zagranicznych w rządzie Icchaka Rabina na proteście mówił tak: „Jest jeszcze jeden Izrael, żyjący sumieniem nie tylko mieczem, kraj konstruktywności i ludzkiej godności. Zwróćcie naszych chłopców z Libanu”.

Ciekawą postacią protestów społeczeństwa izraelskiego jest pułkownik Eli Geva. Stał się on ikoną moralnej niesubordynacji, ponieważ odmówił dowodzenia brygadą mającą wejść do Bejrutu. Na początku odmawiał udzielenia wywiadów, lecz zmienił zdanie po wydarzeniach w Sabrze i Szatili. Przytoczył on wymianę zdań, do których doszło pomiędzy nim a premierem Menachemem Beginem. Pułkownik miał powiedzieć: Jestem dowódcą brygady. Patrzę przez lornetkę i widzę dzieci. Na co premier Begin zapytał pułkownika: "Czy dostałeś rozkaz zabicia tych dzieci?" Oficer odpowiedział, że nie było takiego rozkazu. Wtedy Begin zapytał: „Więc na co się skarżysz?” Eli Geva jest dobitnym przykładem zmian pokoleniowych w Izraelu. Był on najmłodszym pułkownikiem w armii izraelskiej, uznawany za idealny przykład Izraelczyka patrioty i taka osoba sprzeciwiła się rozkazom starszego



Ośrodek Debaty
Międzynarodowej
Wrocław

pokolenia walczącego jeszcze w wojnie o niepodległość w 1948 roku. Zarówno Ariel Sharon i Menachem Begin brali czynny udział wojskowy i polityczny w tworzeniu państwa Izrael. Eli Geva stał się ikoną zmian i sprzeciwu, lecz zdania na jego temat były podzielone. Wiadomym jest, że w środowisku wojskowych był on potępiany, zawłaszczana przez swoich podkomendnych, którzy czuli się zdradzeni. Jednak z biegiem czasu jego postać stawała się coraz bardziej symboliczna. Przykładem tego może być chociażby piosenka opowiadająca o jego sprzeciwie. Nagrała ją norweska formacja Moddi w 2014 roku pod tytułem „Eli Geva”. Co ciekawe sam tekst pochodzi z 1982 roku jednak nigdy nie został wykonany z powodu nacisków Izraela. Album „Unplugged” na którym znajdował się ten utwór miał na celu pokazać tzw. zakazane i nieopublikowane piosenki.

W tej wojnie Izrael bez wątpienia był agresorem. Powstawało pytanie czy Izrael zawsze był ofiarą agresywnych krajów arabskich, czy może tylko chciał być postrzegany w ten sposób? Ludzie na całym świecie zaczęli kwestionować pozytywny obraz Izraela. Bardzo ważne jest wskazanie, że wydarzenia w Sabrze i Szatili zainicjowały ogromną falę krytyki ze strony świata zachodniego, który do momentu interwencji w Libanie popierał działalność Izraela. Później świat coraz częściej stawał po stronie dążeń niepodległościowych Palestyńczyków. Masakra w obozach dla uchodźców spowodowała dymisję premiera Menachema Begina, co doprowadziło później do zwycięstwa izraelskiej frakcji politycznej, która postulowała zawarcie pokoju z Arabami.

Organizacja Narodów Zjednoczonych, zaledwie jeden dzień po masakrze, wydała rezolucję 521, w której nawoływała do zakończenia przemocy i do mediacji między Libanem a Izraelem. Dokument zaczyna się od słów: "Zszokowany masakrą palestyńskich cywilów w Bejrucie. Po wysłuchaniu sprawozdania sekretarza generalnego na 2386 posiedzeniu. Rząd Libanu zgodził się na wysłanie obserwatorów ONZ do miejsc największego ludzkiego cierpienia i strat w tym mieście i jego okolicach". To nie była jedyna aktywność ONZ w tej sprawie. Od 23 marca 1978 roku w Libanie stacjonowały cztery tysiące żołnierzy ONZ, a od 1982 roku, tuż przed interwencją Izraela, siły pokojowe zostały zwiększone do pięciu tysięcy.



Ośrodek Debaty
Międzynarodowej
Wrocław

Taki kontyngent oczywiście nie mógł powstrzymać wojny i masakry, ale obserwatorzy obecni na misji byli bardzo pomocni, ponieważ wspierali śledztwo w tej sprawie. W późniejszych latach Izrael i Liban zostali zaproszeni na posiedzenia ONZ, bez prawa do głosowania w swoich sprawach. Nie zmieniło to znacznie sytuacji wewnętrznej kraju, ale należy podkreślić, że ONZ na tyle ile miał prerogatyw, podejmował wysiłki na rzecz zakończenia konfliktu i zapewnienia podstawowej pomocy humanitarnej.

Oprócz komisji Icchaka Kahana równocześnie powołano komisję ONZ. Przewodniczył jej irlandzki polityk Seán MacBride. Był on przewodniczącym Amnesty International w latach 1961-1975 oraz szefem komisji ONZ w sprawie Namibii w latach 1976-1978. W roku 1974 roku otrzymał za swoją działalność pokojową Nagrodę Nobla. Wydany przez nią werdykt był zgodny z izraelską komisją Ichaka Kahana, z tą różnicą, że jeszcze bardziej krytyczny w stosunku do rządu izraelskiego. W raporcie opublikowanym pod tytułem „Israel in Lebanon: The Report of International Commission to enquire into reported violations of International Law by Israel during its invasion of the Lebanon.”, stwierdzono jasno, że Izrael złamał prawo międzynarodowe agresją na Liban oraz jest współwinny ludobójstwa.

Na uwagę zasługuje fakt, że amerykańska prasa wprost mówiła o hańbie i popełnionej zbrodni na Palestyńczykach. Obecność sił pokojowych ONZ i interesów USA na Bliskim Wschodzie spowodowała dość dużą aktywność zachodnich dziennikarzy w tym kraju. Reporterzy pracujący w takich gazetach, jak Washington Post, New York Times często relacjonowali wydarzenia w Libanie.

Telewizja miała również ogromny wpływ na wzrost krytyki w stosunkach Izraela z Zachodem. Powstało wiele filmów dokumentalnych i reportaży o masakrze, nie wspominając o raportach z posiedzeń ONZ czy wywiadach ze świadkami tych wydarzeń. Najlepszym przykładem jest specjalny program "TV eye in Israel" stworzony dla telewizji brytyjskiej „Theme TV”. Przed rozmową z Yitzhakiem Modai, który był ministrem do spraw energii i infrastruktury w rządzie Menachema Begina, przeprowadzono ankietę. Pytano respondentów, czy ich zdaniem Izrael był odpowiedzialny za masakry w obozach w Sabrze i



Ośrodek Debaty
Międzynarodowej
Wrocław

Shatile. W przedstawionych wynikach sześćdziesiąt procent osób odpowiedziało "tak". Pokazało to że ludność krajów zachodnich zaczęła zmieniać optykę postrzegania Izraela. W wydaniu wiadomości BBC2 z 19 września 1982 roku zostało jasno wyartykułowane, że odpowiedzialne za masakrę libańskie chrześcijańskie milicje są wspierane przez Izrael. Wiele innych telewizji, jak na przykład Szwajcarska TSR, zrobiło reportaże chwilę po tych wydarzeniach. Są w nich pokazywane drastyczne sceny, w których zamordowani leżą po prostu na ulicach obozów. Renomowany tygodnik The Times, rok po zdarzeniach, napisał obszerny artykuł oskarżający Ariela Sharona o świadome działania doprowadzające do masakry. Mimo tych oskarżeń byłego ministra obrony nie spotkały żadne konsekwencje.

Jak każda wojna domowa, tak samo ta w Libanie nacechowana była wieloma okrucieństwami. Zmieniające się sojusze i interwencje państw ościennych i brutalność wojny doprowadziły do śmierci nawet 150 tysięcy osób. Wojna ta odcisnęła znaczące piętno na współczesnej historii nie tylko Libanu jak i również Izraela. Straty poniesione przez Izraelczyków było nie porównywalne z libańskimi jednak sposób przeprowadzenia ataku i związane z nim późniejsze kontrowersje były zdecydowanie punktem zwrotnym w świadomości zwykłych Izraelczyków. Konflikt z Arabami przestał być tak jednoznacznie postrzegany. Ogromna liczba ludzi na świecie i w samym państwie żydowskim zaczęła się zastanawiać, czy Izrael nie jest, tak samo winny w tym konflikcie, jak państwa arabskie. Izraelskie społeczeństwo coraz silniej domagało się pokoju, ponieważ było coraz bardziej zmęczone niekończącymi się konfliktami. Wojna w Libanie i towarzyszące jej wydarzenia były pierwszym krokiem, który doprowadził do rozmów pokojowych w Oslo.



Bibliografia:

- Brylew Marek, Liban Religia - Wojna – Polityka, Toruń 2016.
- Depczyński Rafał, Siły pokojowe ONZ wobec współczesnych konfliktów zbrojnych Liban – Studium Przypadku, Gdynia 2012.
- Malinowski Marek J., Ożarowski Rafał, Współczesne problemy świata islamu, Gdańsk 2007.
- Malone, Linda A., 1985, The Kahan Report, Ariel Sharon and the Sabra-Shatilla Massacres in Lebanon: Responsibility Under International Law for Massacres of Civilian Populations, Salt Lake City, Utah Law Review, p. 373-433.
- Oz Amos, In the land of Israel, Warszawa 1996.
- Ożarowski Rafał, Grabowski Wojciech, Arab and Muslim World in International Relations, Warszawa 2016
- Reklajtis Elżbieta, Liban między wojną i pokojem, Warszawa 2003.
- Tyler Patrick, Fortress Israel: The Inside Story of the Military Elite Who Run the Country- and Why They Can't Make Peace, New York 2012

Źródła internetowe:

- Farrel William E., Israeli, at huge rally in tel Aviv, Demand Begin and Sharon resign, <https://www.nytimes.com/1982/09/26/world/israelis-at-huge-rally-in-tel-aviv-demand-begin-and-sharon-resign.html> [dostęp: 25.10.2018].
- Friedmann, Thomas L., 1982, The Beirut Massacre: The Four Days, <https://www.nytimes.com/1982/09/26/world/the-beirut-massacre-the-four-days.html> [dostęp: 18.07.2018] .
- Israeli Colonel Quits, Opposing Beirut Move, <https://www.nytimes.com/1982/07/27/world/israeli-colonel-quits-opposing-beirut-move.html>, [dostęp: 25.10.2018].



Ośrodek Debaty
Międzynarodowej
Wrocław

- Israelis dismiss officer opposed to Beirut drive,
<https://www.nytimes.com/1982/07/29/world/israelis-dismiss-officer-opposed-to-beirut-drive.html>, [dostęp: 25.10.2018].
- Kamm Henry, Israeli find little unusual in the case of colonel Geva,
<https://www.nytimes.com/1982/08/01/world/israelis-find-little-unusual-in-the-case-of-colonel-geva.html>, [dostęp: 25.10.2018].

Raporty:

- Amnesty International, 2007,
<https://www.amnesty.org/download/Documents/68000/mde180102007en.pdf> [dostęp: 20.07.2017]
- UN Resolution number 521 <http://unscr.com/en/resolutions/doc/521> [dostęp:19.07.2018]
- UN Resolution 512 <http://unscr.com/en/resolutions/doc/512> [dostęp: 19.07.2018]
- 104 Report of the Commission of Inquiry into the events at the refugee camps in Beirut- 8 February 1983,
<http://www.mfa.gov.il/mfa/foreignpolicy/mfadocuments/yearbook6/pages/104%20report%20of%20the%20commission%20of%20inquiry%20into%20the%20e.aspx> [dostęp: 20.07.2018]

Filmy:

- Sabra and Shatila massacre West Beirut Israel Studio Debate 1982,
<https://www.youtube.com/watch?v=LFc08Xj6XPw> [access: 18.07.2017]
- BBC2: News on Two / continuity - Sunday 19th September 1982,
<https://www.youtube.com/watch?v=Qzsyex1STfs> [dostęp: 16.11.2018]
- L'envoyé spécial de la TSR bouleversé à Sabra et Chatila (1982),
https://www.youtube.com/watch?v=rFPDuC8w_DY [dostęp: 16.11.2018]